

# Oddział Dyspozycyjny „Skrytego” (J. Czuma)

## Wprowadzenie

W powojennych wspomnieniach Józef Rybicki, szef Kedywu, napisał<sup>1</sup>: „Lecz czas mi wspomnieć o »Skrytym«<sup>2</sup>. Jak dowiedziałem się później, był to porucznik, skoczek; spadł nieszczęśliwie, bo pilotujący Holender zrzucił ich zbyt nisko. »Skryty« po szyję wbił się w błoto (na szczęście był tam grząski grunt). Otrzymał on rozkaz zorganizowania oddziału ruchomego na terenie Otwocka. Rozkaz ten dał mu »Monter«<sup>3</sup> jeszcze przed moim wejściem do Kedywu, kiedy szefem był »Chuchro«<sup>4</sup>. »Skryty« wziął się ener-

---

<sup>1</sup> Józef Roman Rybicki, *Notatki szefa warszawskiego Kedywu*, Warszawa 2003, s. 156–158.

<sup>2</sup> Józef Czuma (6 II 1915 – 1944), pseudonimy „Chórzysta”, „Skryty”, „U<sub>9</sub>”, porucznik piechoty. Cichociemny. Dowodził oddziałem dyspozycyjnym warszawskiego Kedywu, który rekrutował się przeważnie z żołnierzy z linii kolejowej Wawer – Otwock; oddział miał kryptonim „C” (według relacji z 1969 r. J. Rybickiego dla T. Strzembosza). Oddział „Skrytego” był takim samym oddziałem etatowym, jak inne oddziały dyspozycyjne Kedywu. Różnica polegała na tym, że działał poza Warszawą (według relacji z 1971 r.). W okresie od września 1943 r. do kwietnia 1944 r. był dowódcą wielu akcji oddziału, jak świadczą publikowane w tej książce dokumenty. W maju 1944 r. jego oddział został przekazany do VII Obwodu. Według J. Tucholskiego Józef Czuma, por. piech. śl. st. był od 1938 r. w 11 pp. W kampanii wrześniowej 1939 r. walczył w obronie Lwowa. Uciekł z niewoli niemieckiej, przedostał się do Francji, następnie do W. Brytanii. Tam został przeszkolony w dywersji, zaprzysiężony w listopadzie 1942 r. Skok do kraju nastąpił w nocy 17/18 lutego 1943 r. na placówkę odbiorczą „Puchacz” (9 km na płd. wschód od m. Mordy w powiecie siedleckim). Nalot był dokładny, lecz wskutek zbyt niskiej wysokości i za dużej prędkości samolotu skoczek mocno się potłukł. Następstwem była operacja chirurgiczna. Przydzielono go – jako dowódcę oddziału dywersyjnego – do Kedywu Okręgu AK Warszawa. Aresztowany, w wyniku zdrady, w pobliżu Dworca Głównego w Warszawie 12 lipca 1944 r. Zamordowany około 19 lipca 1944 r. w Alei Szucha (patrz: *Cichociemni*, Warszawa 1988, s. 208, 223–227, 309).

<sup>3</sup> Antoni Chruściel (1895–1960), pułkownik/generał brygady. Komendant Okręgu AK Warszawa.

<sup>4</sup> Jerzy Lewiński (1908–1943), kapitan/major, saper. Organizator i dowódca Kedywu Okręgu AK Warszawa do czasu aresztowania w początku listopada 1943 r. w Warszawie. Został rozstrzelany w publicznej egzekucji 24 listopada w Warszawie.

gicznie do pracy i w krótkim czasie stworzył pierwszorzędny oddział bojowy w terenie. Nie był to oddział stale pod bronią, lecz dzięki zgrupowaniu w zwartym terenie (kilka wsi o dobrej wzajemnej łączności) łatwo ten oddział można było poderwać, łatwo zebrać, skupić do akcji. Po akcji rozchodzili się do domów, jakby nic nie było. Był to jakby oddział partyzancki, bez siedziby w lesie. Zebranie go pod bronią trwało 1–2 godziny. Próby alarmowe odbywane podczas inspekcji wykazywały natychmiastową jego gotowość bojową. Jeśliby nawet nie było kogoś na miejscu w chwili alarmu, to był jego zastępca”.

„Komplet sześćdziesięciu był zawsze do uchwycenia – pisał szef Kedywu – bo »Skryty« miał dobre rezerwy. Każdy żołnierz miał jakby swego zastępcę i to niejednego. Rwali się tam wprost wszyscy do akcji i tylko przez dobre przygotowanie żołnierskie i usilną pracę można było zasłużyć na wyróżnienie, tj. udział w akcji bojowej. Broni mieli pod dostatkiem, nawet maszynowej. Obławiali się na stacjach kolejowych, mając zaufanych kolejarzy, którzy im ściągali moc broni (zwłaszcza amunicji). Skrytki mieli dobre, w lesie, we wsiach (w oborach); grupowe i indywidualne. Poczęli u siebie likwidować zdrajców według rozkazów »Kartuza« (dowódca powiatu warszawskiego)<sup>5</sup>, bo z tym oddziałem była jakby podwójna zależność rozkazodawcza, tak jak z oddziałami dzielnicowymi w mieście”.

W *Notatkach...* znajduje się piękny opis stosunku ludności polskiej do tego oddziału: „Cóż np. mówić o oddziale »Skrytego«, który jak się wybierał na akcję, to chłopcy z jednego terenu (znali się wszyscy dobrze) żegnali się z rodzinami, prawie na oczach wszystkich z danej wsi. Całe rodziny były tam wtajemniczone, całe rodziny przeżywały akcje – upadki i osiągnięcia. Ale jaka musiała być wśród nich zwartość, że nie było tam żadnych wysp ni zdrad”.

„Potem przeszedł »Skryty« do wysadzania pociągów – pisał dalej szef Kedywu. Robił to wyjątkowo dobrze, bo znał swój teren doskonale. Dobrze dobierał punkt do wysadzenia, obsadzał zwrotnice (nastawnie), terroryzował straż niemiecką i obsługę polską. Wysadzał transport, niszczył granatami i ogniem karabinów maszynowych załogę pociągu (obstawiał zawsze dwie strony toru, atakował z jednej, by uciekających drugą stroną kosić ogniem karabinów maszynowych). Lubił takie akcje”.

Jednak pierwsza akcja oddziału „Skrytego” we wrześniu 1943 r. – to było 6-godzinne daremne oczekiwanie. 70 ludzi czekało na opanowanej przez nich stacji (na linii kolejowej Warszawa – Dęblin)<sup>6</sup> na pociąg towarowy (dok. 2).

---

<sup>5</sup> Kazimierz Krzyżak (1897–1985), kapitan rezerwy. Komendant Obwodu VII.

<sup>6</sup> T. Strzembosz, *Akcje zbrojne podziemnej Warszawy 1939–1944*, Warszawa 1983, podaje (s. 359) nazwę tej stacji: „Stara Wieś”.

Kolejną akcję, której nie odnotowano w sprawozdaniu Kedywu (dok. 2), opisał historyk, Tomasz Strzembosz<sup>7</sup>. 6/7 października 1943 r. osiemdziesięciu ludzi z „grupy Skrytego” opanowało blokownię przystanku kolejowego Pogorzel (linia kolejowa Warszawa – Dęblin). Jadący na wschód wojskowy pociąg towarowy obsługa blokowni sprowadziła z toru głównego na bocznice, gdzie miał zostać spenetrowany. Eskorta pociągu rozpoczęła gwałtowny ogień. W czasie wymiany strzałów z atakującymi eksplodował wagon z amunicją artyleryjską. Oddział wycofał się. Poległ „Karol” (Karol Zakrzewski); ciężko ranny został „Socha”<sup>8</sup> (Maciej Gruzewski), który zmarł w szpitalu. Akcją dowodził „Skryty”.

W grudniu 1943 r. dwukrotnie atakowano pociągi: pod Skrudą (wspólnie z oddziałem „A”)<sup>9</sup> i koło Celestynowa (dok. 2, 3).

W lutym 1944 r. przeprowadzono dwie akcje kolejowe. W nocy z 23 na 24 oddział wysadził koło Skrudy pociąg pośpieszny urlopowy Brześć – Essen<sup>10</sup> (dok. 2), a 28 na 29 koło miejscowości Pogorzel (wraz z oddziałem

---

<sup>7</sup> T. Strzembosz, *Akcje zbrojne...*, *op.cit.*, s. 359, 360.

<sup>8</sup> W sprawozdaniu Kedywu za listopad 1943 r. (dok. 2) podano, że w szpitalu zmarł 21 XI szeregowiec, pseudonim „Socha”, z ran odniesionych w akcji dn. 14 X. Ranny jednak był wcześniej, w nocy z 6 na 7 X 1943 r., podczas akcji na pociąg, leczony w szpitalu. W rozliczeniu finansowym za listopad wymieniono: „Szpital, dożyw[ianie], lecz[enie], pogrzeb [zmarłego] rannego – Gr. Skrytego zł 8840” (dok. 24). M. Wesołowski wspomina, że ciężko rannemu Maćkowi usunięto nerkę. Rany nie goiły się, ponieważ był chory na cukrzycę, o czym nikt nie wiedział. Maciej był synem mjr. Henryka Mariana Aleksandra Gruzewskiego przebywającego w Oflagu, przedwojennego wykładowcy Szkoły Podchorążych Artylerii w Toruniu. Lekarz operujący Maćka był przyjacielem jego ojca. („Biografia – wspomnienia 1939–1944”, maszynopis; Archiwum Akt Nowych, dalej AAN, Akta T. Strzembosza, sygn. 783).

W tej samej akcji na pociąg poległ Karol Zakrzewski, pseudonim „Karol”. „Pogrzeb zabitego – 1000 zł” (dok. 24).

Karol Zakrzewski wstąpił do oddziału w 1940 r. Brał udział we wszystkich jego akcjach. Zwłoki Karola Zakrzewskiego przewieźli Niemcy do kostnicy Sanatorium Przeciwgruźliczego w Otwocku, stamtąd je wykradzono. Karola pochowano w nocy na cmentarzu w Falenicy. Obecny był ojciec Karola. Ksiądz Szulczyk wygłosił piękne, wzruszające przemówienie; po nim mówił „Skryty”. Ojciec Karola (legionista, robotnik), który stracił jedyne dziecko, prosił o przyjęcie do oddziału na jego miejsce (według W. Wesołowski, „Biografia – wspomnienia 1939–1944”, maszynopis; AAN, Akta T. Strzembosza, sygn. 783).

Ksiądz Sylwester Szulczyk (1902–1965), proboszcz parafii Najświętszego Serca Jezusowego w Falenicy. Ryzykując własnym życiem, oddawał ostatnią posługę poległym żołnierzom AK. W czasie okupacji na cmentarzu w Falenicy odbywały się nocami potajemne ich pogrzeby.

<sup>9</sup> Raport z tej akcji został opublikowany, patrz: *Oddział dyspozycyjny „A” warszawskiego Kedywu. Dokumenty z lat 1943–1944*, Warszawa 2007, dok. 27.

<sup>10</sup> W „Biuletynie Informacyjnym” z 9 III 1944r., nr 10 (217) podano: „Zamach na pociąg. W nocy z 22 na 23 lutego pod Skrudą wykolejono i ostrzelano pociąg pośpieszny niemiecki, idący z frontu. Katastrofę powiększył nadjeżdżający drugim torem, ze strony przeciwnej, pociąg towarowy wiozący samochody i czołgi. Część sprzętu pospadała, ulegając uszkodzeniom; część pociągu urwała się. Trzeci pociąg przybywający jako ratowniczy,

„B”) – pociąg pośpieszny Lublin – Stuttgart (dok. 2, 4–6). Raporty świadczą, jak starannie akcja była przygotowana.

W końcu kwietnia 1944 r. zaatakowano w miejscowości Pogorzel urlopowy pociąg pośpieszny Lublin – Stuttgart; w ataku uczestniczyła grupa z oddziału „A” (dok. 2, 7).

W sprawozdaniach Kedywu zapisano także inne akcje – niszczenia akt, dokumentów ewidencyjnych, kontyngentów nabiłowych i mięsnych<sup>11</sup>. Zachowały się również pisma dotyczące wymiaru sprawiedliwości, otrzymywanej broni i spraw finansowych.

W sprawozdaniu półrocznym Kedywu (luty 1944 r.) wymieniono oddział „Skrytego”. Składał się on z 4 zgrupowań, zorganizowanych w 2 plutony, i liczył 80 żołnierzy; posiadał ckm i 5 rkm-ów oraz inną broń (dok. 1). Oficerem informacyjnym w oddziale był pchor. „Dąb”, wymieniony w ewidencji wywiadu Kedywu w lutym i maju 1944 r.<sup>12</sup>. Pseudonim „Dąb” w oddziale miał pchor. Tadeusz Gajęcki<sup>13</sup>.

\* \* \*

Genezę powstawania oddziału odtworzył J.Z. Sawicki<sup>14</sup>. Oddział zorganizował por. Grotowski<sup>15</sup> w części wschodniej powiatu warszawskiego (po prawej stronie Wisły). Oddział składał się z czterech grup, gotowość bojową osiągnął w marcu 1943 r. Po aresztowaniu dowódcy w lipcu 1943 r., dowodził nim przez krótki okres L. Tarajkowicz<sup>16</sup>, a od października

---

wykolejono również. Przerwa w ruchu trwała 17 godzin. Wszystkie trzy pociągi były również przez Oddział Polski Podziemnej ostrzelane”.

<sup>11</sup> W „Biuletynie Informacyjnym” z 13 IV 1944 r., nr 15 (222) podano: „WALKA [...] W ostatnich dniach zostały planowo zniszczone akta i papiery w urzędach gminnych: Wiązowna, Falenica i Karczew p./Warszawą. [...]” Były to akcje wykonane 30 marca przez oddział „Skrytego” (dok. 2).

<sup>12</sup> Patrz: *Kedyw Okręgu Warszawa Armii Krajowej. Dokumenty – rok 1944*, Warszawa 2009, dok. 116.

<sup>13</sup> Patrz: J.Z. Sawicki, *VII Obwód Okręgu Warszawskiego Armii Krajowej „Obroża”*, Warszawa 1990, s. 124, 139.

<sup>14</sup> Patrz: J.Z. Sawicki, *VII Obwód... op.cit.*

<sup>15</sup> Roman Grotowski (ur. w 1912 r.), porucznik. Aresztowany 20 VII 1943 r.

<sup>16</sup> Leon Tarajkowicz, pseudonim „Gryf”, kapitan, saper. Awansowany z dniem 11 XI 1943 r. do stopnia kapitana. We wnioskach awansowych z 1 X 1943 r. „Chuchro” przedstawił dane „Gryfa”: data wstąpienia do ZWZ – czerwiec 1940 r.; dowódca oddziału dyspozycyjnego, dywersyjnego; kilkakrotnie brał udział w zadaniach dywersyjno-bojowych; zdolny oficer, organizator (patrz: *Oddział Dyspozycyjny „B” warszawskiego Kedywu. Dokumenty z lat 1942–1944*, Warszawa 2005, dok. 16, 18). W początku września 1943 r. ranny w wypadku na poligonie, co uniemożliwiło mu dowodzenie oddziałem. Jako oficer operacyjno-techniczny Kedywu opracował plan napadu na pociąg w lutym 1944 r. (dok. 5). Opublikował artykuł *Kedyw znaczy walka* („Horyz. Tech.” 1958, nr 7, s. 314–316), gdzie

1943 r. – Józef Czuma. W tym czasie nastąpiła reorganizacja; oddział nadal składał się z czterech grup bojowych, a zastępcą dowódcy został pchor. Apolinary Akajewicz<sup>17</sup>. Po kilku miesiącach dowódca, Józef Czuma, został aresztowany (12 lipca 1944 r.) w Warszawie na Dworcu Głównym. Parę dni później – zamordowany<sup>18</sup>.

\* \* \*

Charakteryzując sylwetkę „Skrytego”, w swoich wspomnieniach szef Kedywu pisał: „Zawsze uczynny, zawsze chętny do wypełniania rozkazów, uśmiechnięty, łagodnego usposobienia, lecz w akcji jak tygrys. Był wyjątkowej wartości jako typ oficera-dowódcy oddziału bojowego półlesnego, półstacjonowanego [we wsiach]”<sup>19</sup>.

## **Konspiracja (1943–1944)**

### **I. Fragmenty sprawozdań Kedywu Okręgu AK Warszawa dotyczące Oddziału Dyspozycyjnego „Skrytego” (J. Czuma)**

#### **1. Ze sprawozdania półrocznego za okres od 1 IX 1943 r. do 1 III 1944 r.**

##### STAN ORGANIZACYJNY

Kedyw Okręgowy posiada trzy samodzielne oddziały dyspozycyjne, poza tym ma do pomocy w zadaniach dywersji bojowej i wyrokach 6 oddziałów DB (Mokotów, Ochota, Śródmieście, Praga, Wola, Żoliborz).

---

napisał, że jako oficer saperów, uczestnik Wielkiej Dywersji w ramach organizacyjnych Kedywu Okręgu warszawskiego, a równocześnie pracownik Biura Badań Technicznych, podległego Wydziałowi Saperów Komendy Głównej AK, brał udział w wielu akcjach dywersyjno-bojowych.

<sup>17</sup> Apolinary Akajewicz, pseudonim „San”, kapral podchorąży. Zginął 3 IV 1944 r.

<sup>18</sup> Patrz: J.Z. Sawicki, *VII Obwód...*, *op.cit.*

<sup>19</sup> J.R. Rybicki, *Notatki...*, *op.cit.*, s. 158.

Z oddziałów dyspozycyjnych 2 oddziały (Andrzeja<sup>20</sup> i Kosy<sup>21</sup>) oparte są o miasto Warszawę; 3 oddział (Skrytego) rekrutuje się przeważnie z linii kolejowej Wawer – Otwock.

Oddział Skrytego składa się z 4 zgrupowań, każde około 20 ludzi, całość zorganizowana w 2 plutony o zmniejszonym stanie drużyn.

### **Fragment danych do sprawozdania pisanych przez „Skrytego”**

Kedyw Kolegium  
dn. 28 I 44

Celem sporządzenia sprawozdania okręgu za okres od 1 IX 43 do 7 II 44 proszę zestawić dokładne dane, wypełniając czytelnie poniższe tabele, które w terminie do dnia 7 II 44 proszę przesłać<sup>22</sup>.

Tabela VI-b [broń oddz. Kedywu].

a [ckm]	b [rkm]	c [kb]	d [pist.]	e [pm]	i [gran. ręcz.]
<u>1</u>	<u>5</u>	<u>33</u>	<u>14</u>	<u>3</u>	<u>7</u>
500	2000	2640	<u>153</u>	430	[ilość sztuk amunicji]
			15		

Tabela VII [stan organizacyjny Kedywu].

a [podać w rubrykach 1, 2]	b [ofic.]	c [pchor.]	d [podofic.]*	d <sub>1</sub> [szereg.]
<u>1 [ilość oddz. dysp.] 2<sup>xx</sup></u>				
4	8	1	6	11/5
				82

\*[podofic. z rozbiem na sztab i bojowe] \*\* [ilość patroli dyw.]

<sup>20</sup> Józef Roman Rybicki „Andrzej”, komendant Kedywu Okręgu AK Warszawa od listopada 1943 r. do 1 sierpnia 1944 r. W marcu 1943 r. do Kedywu została włączona grupa warszawska Tajnej Organizacji Wojskowej, określana jako „oddział dyspozycyjny Andrzeja”, a później jako Oddział Dyspozycyjny „A”. Od listopada 1943 r. oddziałem dowodził Tadeusz Wiwatowski. Dokumenty oddziału „A” zostały opublikowane (patrz: *Oddział Dyspozycyjny „A” warszawskiego Kedywu. Dokumenty z lat 1943–1944*, Warszawa 2007).

<sup>21</sup> Ludwik Witkowski (1919–2004), pseudonim „Kosa”, porucznik/kapitan artylerii, dowódca Oddziału Dyspozycyjnego „B”. Dokumenty oddziału „B” opublikowano (patrz: *Oddział Dyspozycyjny „B” warszawskiego Kedywu. Dokumenty z lat 1942–1944*, Warszawa 2005).

<sup>22</sup> Sprawozdanie według wzoru pisma „Asesora”. (W przesłanym 15 I 1944 r. piśmie podał objaśnienia do tabeli liczbowego sprawozdania, patrz: *Kedyw... Dokumenty – rok 1944, op.cit.*, dok. 12). Wacław Kuliszewski (1900–1944), pseudonim „Asesor”, major. Kierownik Wydziału I Organizacyjnego Komendy Okręgu AK Warszawa.

Tabela VII-a [sumaryczne zestawienie oficerów Kedywu z rozbiem na stopnie i rodz. broni].

	a [piech.]	R[azem]
2. [por.]	1	= 1

*Skryty*

Objaśnienia: Maszynopis, kartka (wym. 21,2 x 30,3 cm) zapisana jednostronnie. Dane dotyczące oddziału „C” wpisał jego dowódca „Skryty” (J. Czuma), co zaznaczono kursywą. Tabela została wypełniona zgodnie z pismem „Asesora”. Opuszczono rubryki, które nie zostały wypełnione.

Źródło: Archiwum Józefa Rybickiego.

*Kedyw Okręgu Warszawa Armii Krajowej. Dokumenty – rok 1944*, Warszawa 2009, dok. 1.

## **2. Lata 1943–1944**

### **Ze sprawozdania za wrzesień 1943 r.<sup>23</sup>**

#### **I. D y w e r s j a b o j o w a**

Dn. 27/28 [IX] na linii Warszawa – Dęblin opanowano stację [Stara Wieś], celem opanowania pociągu towarowego. Pociągu nie napotkano do godz. 2 i wycofano się po 6 godz. pobytu na stacji. Udział wzięło 70 ludzi.

### **Ze sprawozdania za listopad 1943 r.<sup>24</sup>**

#### **I. D y w e r s j a b o j o w a**

Dn. 2 XI w pociągu został zabity kpr. SS i sierż. SS.

Trzech naszych ludzi, przechodząc z bronią przez wagon dla Niemców w pociągu elektr. z Otwocka do Warszawy, zostało zatrzymanych przez

---

<sup>23</sup> Dokument został opublikowany, patrz: *Kedyw Okręgu Warszawa Armii Krajowej. Dokumenty – rok 1943*, Warszawa 2006 (dok. 6). Na kopii drugiego odpisu sprawozdania jest dopisek czerwonym atramentem: Stara Wieś „Skryty”.

<sup>24</sup> Dokument został opublikowany, patrz: *Kedyw... Dokumenty – rok 1943, op.cit.* (dok. 8). Na drugim odpisie sprawozdania jest dopisek czerwonym atramentem: „Skryty”.

sierz. SS, który tam siedział. Pierwszy podniósł ręce do góry, podczas gdy pozostali dwaj wyciągnęli pistolety i oddali strzały do sierż. SS i kpr. SS, kładąc ich trupem na miejscu. Zabrali im broń, tj. „parabellum” kal. 9 i „FN” kal. 7,65, i wysiedli na najbliższej stacji. Obsługa kolejowa spostrzegła dopiero na Dworcu Głównym [w] Warsz[awie] 2 żołnierzy SS zabitych w wagonie.

### VIII. S t r a t y w ł a s n e

1 szeregowiec zmarł w szpitalu z odniesionych ran przy [podczas] akcji w dn. 14 X /zmarł dn. 21 XI/. Pseud. Socha<sup>25</sup>.

1 szeregowiec z Otwocka [Jerzy Barański] dn. 26 XI przy przenoszeniu broni został aresztowany przez pol[icję] granatową i przekazany Niemcom; nazajutrz został także rozstrzelany wraz z 4 innymi nie należącymi jednak do naszych oddziałów.

### **Ze sprawozdania za grudzień 1943 r.**<sup>26</sup>

#### I. D y w e r s j a b o j o w a

Dn. 4 XII wysadzono pociąg pośpieszny pod Skrudą. Sprawozdanie oddzielne złożono. /D-ca akcji Żbik/<sup>27</sup>.

Dn. 11 XII wysadzono pociąg pośpieszny koło Celestynowa. Sprawozdanie oddzielne złożono<sup>28</sup>. /D-ca akcji Skryty/.

### VIII. S t r a t y w ł a s n e

3 zabitych: w akcji w dn. [...] 11 XII – [...] Janek<sup>29</sup>.

---

<sup>25</sup> Był to Maciej Grużewski.

<sup>26</sup> Dokument został opublikowany, patrz: *Kedyw... Dokumenty – rok 1943, op.cit.* (dok. 9). Na drugim odpisie sprawozdania jest dopisek czerwonym atramentem: „Skryty” + „Żbik” (dotyczy akcji pod Skrudą, którą przeprowadziła grupa z oddziału „A” wspólnie z oddziałem „Skrytego”). Także na drugim odpisie sprawozdania jest dopisek czerwonym atramentem: „Skryty” (dotyczy akcji koło Celestynowa).

<sup>27</sup> Zdzisław Zajdler (1919–1944), pseudonim „Żbik”, podporucznik rezerwy artylerii. Dowódca plutonu dywersyjnego. Dowodził akcją przeciw pociągowi pod Skrudą (4 XII 1943 r.), raport z akcji został opublikowany (patrz: *Oddział Dyspozycyjny „A”... op.cit.*, dok. 27).

<sup>28</sup> Zob. dok. 3.

<sup>29</sup> Jan Kuczyński, pseudonim „Janek”, kapral podchorąży. Poległ w akcji na pociąg (zob. dok. 3). W nocy ciało przeniesiono na cmentarz w Falenicy. Na pogrzebie żegnali go proboszcz ks. Szulczyk i „Skryty”.



3 wziętych do niewoli [...] Mańczak /pseud./<sup>30</sup> 11 XII 43 [...].

## **Ze sprawozdania za styczeń 1944 r.<sup>31</sup>**

### **II. Wykonanie likwidacji**

Dn. 2 I Cygan<sup>32</sup> /bandyta/ – gr. Skrytego.

Dn. 5 I Wilczyński Józef<sup>33</sup> – gr. Skrytego.

### **VI. Różne**

Z 24 na 25 I dwaj żołnierze [z] gr. Skrytego, śpiąc w magazynie broni, Radość, ul. Różana, zostali otoczeni przez g-po i żandarmerię w liczbie około 30. Wezwani do poddania się, zabrali rkm, 1 kb, broń krótką z chęcią przebicia się. Po obrzuceniu żandarmerii granatami otworzyli ogień z rkm-u i 1 kb. Ponieważ w magazynie pozostało jeszcze 7 bkb, szereg instrukcji i papierów oraz szereg innego sprzętu pomocniczego, a nie chcieli, by to dostało się w ręce niemieckie, mając butelki zapalające pod ręką, kilka z nich rozbili i spowodowali pożar. Dom spłonął całkowicie wraz z pozostałym sprzętem. Ostrzeliwując się z rkm-u, przebili się poza kordon żandarmerii – żandarmeria się rozbiegła, zostawiając przy płonącym budynku 3 zabitych i 5 rannych<sup>34</sup>.

---

<sup>30</sup> Kazimierz Drozdowski ciężko ranny w akcji na pociąg (zob. dok. 3) pozostał przy zabitym Janku. Niemcy zabrali go do Warszawy, ślad po nim zaginął (patrz: M. Wesołowski, „Biografia – Wspomnienia 1939–1944”, maszynopis; AAN, Akta T. Strzembosza, sygn. 783).

<sup>31</sup> Dokument został opublikowany, patrz: *Kedyw... Dokumenty – rok 1944, op.cit.* (dok. 3).

<sup>32</sup> „Cygan” został przyjęty do grupy przez Feliksa Zarembę (bez żadnych konsultacji z J. Mrozowskim). Przyłapano go na kradzieżach; został wydalony z oddziału. Chciał do niego powrócić, lecz nie przyjęto go. „Cygan” zabił policjanta nazwiskiem Słowik. Komendant policji granatowej dał adres „Cygana” we Włochach, tam został zastrzelony (patrz: J. Mrozowski „Nemo”, „Drużyna »Radość« w oddziale »Skrytego« VII Obwód »Obroża« Kedyw Okręgu Warszawskiego Armii Krajowej”, maszynopis; AAN, Archiwum Zakładu Historii II Wojny Światowej Instytutu Historii PAN, sygn. A 781/89).

<sup>33</sup> Mylnie wpisano imię; skazany Feliks Wilczyński mieszkał w Józefowie, stąd prawdopodobnie pomyłka, patrz: *Kedyw... Dokumenty – rok 1943, op.cit.* (dok. 30, 34).

<sup>34</sup> Zob. dok. 11, 12.

## Ze sprawozdania za luty 1944 r.<sup>35</sup>

### I. D y w e r s j a b o j o w a

W nocy z dn. 23 na 24 II wysadzono koło Skrudu pociąg pospieszny urlopowy Brześć – Essen i ostrzelano go. Oddzielne sprawozdanie złożono /gr. Skrytego/<sup>36</sup>.

W nocy z 28 na 29 II wysadzono koło m[iejscowości] Pogorzel pociąg pospieszny Lublin – Stuttgart i ostrzelano go. Oddzielne sprawozdanie złożono /gr. Skrytego/<sup>37</sup>.

## Ze sprawozdania za marzec 1944 r.<sup>38</sup>

### I. D y w e r s j a b o j o w a

Dn. 30 III opanowano Urząd Gminy w Wiązownie i zniszczono kontyngenty nabiłowe i mięsne oraz różne akta i odpowiednie dokumenty ewidencyjne, wskazane przez urzędników gminy jako konieczne do zniszczenia.

Dn. 30 III opanowano Urząd Gminy w Karczewie i zniszczono kontyngenty nabiłowe i mięsne oraz różne akta i odpowiednie dokumenty ewidencyjne, wskazane przez urzędników gminy jako konieczne do zniszczenia /gr. Skrytego/.

---

<sup>35</sup> Dokument został opublikowany, patrz: *Kedyw... Dokumenty – rok 1944, op.cit.* (dok. 4).

<sup>36</sup> Na kopii drugiego odpisu sprawozdania jest dopisek czerwonym atramentem: „Skryty” oraz dopisek ołówkiem: „+ oddział z ODB różnych dzielnic”. (W akcji brała udział grupa z oddziałów DB różnych dzielnic). Wspomina kpt. Tadeusz Jaegermann, dowódca oddziału DB „19”, że brał udział w tej akcji razem ze swoim zastępcą, por. Tadeuszem Sobczyńskim (patrz: T. Jaegermann, J. Pietrzykowski, *Mokotowski oddział Kedywu Okręgu Warszawa Armii Krajowej*, Warszawa 1997, s. 15, 21). O akcji wspomina też dokument – maszynopis (kartka) z datą 28 II 1944 r. zatytułowany „Wiadomości różne” – w którym podano: „23 II 44. Na stacji Skrudu wykolejono pociąg niemiecki SS – urlopowy. Przerwa w ruchu 24 godz.” (AAN, zespół Armia Krajowa, Komenda Główna „Kedyw”, sygn. VIII/15). Akcja została opisana 9 marca 1944 r. w „Biuletynie Informacyjnym” (zob. przypis 10).

<sup>37</sup> Na kopii drugiego odpisu sprawozdania jest dopisek czerwonym atramentem: „Skryty” + „Kosa” oraz dopisek ołówkiem: + grupa gren[adierów] z oddziału „Kosy”. (Zob. dok. 4, 5, 6 – plany wykonania akcji i sprawozdanie z akcji).

<sup>38</sup> Dokument został opublikowany, patrz: *Kedyw... Dokumenty – rok 1944, op.cit.* (dok. 5). Na drugim odpisie sprawozdania jest narysowana czerwoną kredką klamra (obejmuje wymienione pozycje) oraz dopisek „Skryty”. Akcja została podana do wiadomości polskiego społeczeństwa przez publikację w „Biuletynie Informacyjnym” w kwietniu 1944 r. (zob. przypis 11).